

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. Ś.
przeciwko Uniwersytet (...) w T.
o zapłatę wynagrodzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w T.
z dnia 22 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Pa (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2021 roku Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację powoda M. Ś. od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 15 lipca 2020 roku w sprawie przeciwko Uniwersytetowi (...) w T. o zapłatę wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy przyjął, że dodatek funkcyjny z tytułu pełnienia funkcji prodziekana WPiA, jako świadczenie ze stosunku pracy, podlega przedawnieniu według reguł określonych w Dziale czternastym Kodeksu pracy, a zatem z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Skoro zatem termin płatności poszczególnych dodatków przypadał z reguły na pierwszy dzień miesiąca, to stawały się one wymagalne zwykle 2 dnia miesiąca. Przedawniały się zatem po

upływie 3 lat licząc o tej dacie. W konsekwencji wszystkie dochodzone pozwem dodatki funkcyjne uległy przedawnieniu. Skoro termin płatność najpóźniejszego z nich przypadał na 1 sierpnia 2016 r. (poniedziałek), a roszczenie o jego wypłatę stało się wymagalne 2 sierpnia 2016 r., to uległ on przedawnieniu 2 sierpnia 2019 r. Pozew został wniesiony 12 lutego 2020 r., a więc po upływie okresu przedawnienia, podobnie jak wniosek o zawezwanie do próby ugodowej - 24 września 2019 r. Sąd pierwszej instancji dostrzegał, że powód przede wszystkim dążył do potwierdzenia swego prawa do sprawowania funkcji prodziekana za okres od 1 lipca 2014 r. do 30 sierpnia 2016 r. na forum organów wyborczych Uniwersytetu. Działania te zakończyły się z dniem 3 stycznia 2017 r., kiedy powodowi została doręczona uchwała nr (...) Komisji Wyborczej Uniwersytetu z 15 grudnia 2016 r. Z treści uchwał nr (...) z 16 września 2014 r., nr (...) z 22 października 2014 r. i w końcu nr (...) z 15 grudnia 2016 r. jasno wynikało, bez względu na trafność tej konkluzji, że powód nie ma mandatu do sprawowania funkcji prodziekana WPIA. W dacie 3 stycznia 2017 r. powód nie mógł zatem oczekiwać, że cokolwiek może się w tym zakresie zmienić w przyszłości. We wskazanej dacie żaden z dodatków funkcyjnych nie był przedawniony. Dopiero dalsza bezczynność powoda, a wynosiła ona aż 2 lata i 9 miesięcy, licząc od dnia otrzymania uchwały nr (...) a kończąc na dacie złożenia wniosku o zawezwanie próby ugodowej, doprowadziła do przedawnienia roszczenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podstawową funkcją przedawnienia jest stabilizacja porządku prawnego. Podniesienie zarzutu przedawnienia co do zasady nie stanowi więc nadużycia prawa. Może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest ono nadmierne. Oceny skuteczności tego zarzutu przez pryzmat zasad współżycia społecznego należy dokonywać z uwzględnieniem okoliczności rozpoznawanej sprawy, a istotne z tego punktu widzenia mogą być między innymi: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania, wpływ zachowania dłużnika na upływ przedawnienia, czy też charakter uszczerbku doznanego przez poszkodowanego. Sąd Okręgowy nie zgodził się z twierdzeniem powoda co do

„efektu mrożącego”, jaki miała wywołać u niego postawa pozwanego, ponieważ powód jest doświadczonym prawnikiem, pracownikiem uniwersyteckim, dla którego proces sądowy nie powinien stanowić problemu. Nawet fakt, że pozew miałby być skierowany przeciwko pracodawcy nie usprawiedliwiał w ocenie Sądu Okręgowego tak długiego wyczekiwania z wytoczeniem powództwa. Sąd Okręgowy zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że zwłoka w dochodzeniu roszczenia była nadmierna, się zważył na charakter dochodzonego roszczenia tj. fakt, że powództwo dotyczy dodatku funkcyjnego od lipca 2014 r.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania: art. 378 § 1 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 43 § 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw oraz art. 8 k.p.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów - art. 8 k.p., która sprowadza się do konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy skorzystanie przez pracodawcę z podniesienia zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy pracownik wykorzystał statutowo uregulowaną procedurę postępowania przed organami wewnętrznymi pracodawcy, która mogła doprowadzić do uzyskania orzeczenia czyniącego zbędnym wystąpienie z roszczeniem na drogę postępowania sądowego, a której prowadzenie było długotrwałe i sprzeczne z podstawowymi regułami dobrej administracji, co doprowadziło do opóźnienia w wytoczeniu powództwa, narusza zasady współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie zdołał wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wskazana przez skarżącego rozbieżność orzecznictwa jest pozorna. Wszystkie przytoczone wyroki potwierdzają, że nie jest możliwe wskazanie kazuistycznych sytuacji, gdy sąd obowiązany jest uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu o sprzeczności żądania z art. 8 k.p. Sąd Najwyższy formułuje jedynie pewne ogólne dyrektywy wykładni, wszelkie próby egzemplifikacji sytuacji możliwych na gruncie art. 8 k.p. byłyby sprzeczne z istotą klauzul generalnych. Czym innym jest wskazanie pewnych obiektywnych wskazówek, które należy wziąć pod uwagę przy stosowaniu art. 8 k.p., czym innym natomiast wskazanie konkretnych sytuacji, gdy zastosowanie tego przepisu ma prowadzić do nieuwzględnienia żądania strony przeciwnej. Również w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy powołał się na tak rozumiane ogólne reguły

wykładni art. 8 k.p. Opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazał mianowicie, że oceny skuteczności tego zarzutu przez pryzmat zasad współzycia społecznego należy dokonywać z uwzględnieniem okoliczności rozpoznawanej sprawy, a istotne z tego punktu widzenia mogą być między innymi: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania, wpływ zachowania dłużnika na upływ przedawnienia, czy też charakter uszczerbku doznanego przez poszkodowanego (tak np. w wyrokach Sąd Najwyższy: z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 468/99; z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99; z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00; z dnia 16 listopada 2005 r., V CSK 349/05 oraz w uchwale z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05).

Skarżący zmierza do sformułowania konkretnej reguły wykładni art. 8 k.p., *de facto* zaś do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego: czy skorzystanie przez pracodawcę z podniesienia zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy pracownik wykorzystał statutowo uregulowaną procedurę postępowania przed organami wewnętrznymi pracodawcy, która mogła doprowadzić do uzyskania orzeczenia czyniącego zbędnym wystąpienie z roszczeniem na drogę postępowania sądowego, a której prowadzenie było długotrwałe i sprzeczne z podstawowymi regułami dobrej administracji, co doprowadziło do opóźnienia w wytoczeniu powództwa, narusza zasady współzycia społecznego. Nie wskazuje bowiem rozbieżnych orzeczeń sądowych dotyczących przedstawionego problemu. Odnosząc się do tak sformułowanego zagadnienia wskazać należy, że pytanie skarżącego nie stanowi zagadnienia prawnego, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie ma ono ogólnego i abstrakcyjnego charakteru, przez co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941).

Ponadto nie można zgodzić się ze skarżącym, że podstawową przyczyną opóźnienia dochodzenia roszczenia na drodze sądowej było prowadzenie procedury wewnętrznej u pracodawcy. Jak słusznie zauważyły sądy *meriti*, wskazana procedura wewnętrzna zakończyła się z dniem 3 stycznia 2017 r., kiedy powodowi została doręczona uchwała nr (...) Komisji Wyborczej Uniwersytetu z 15 grudnia 2016 r. Z treści uchwał nr (...) z 16 września 2014 r., nr (...) z 22

października 2014 r. i w końcu nr (...) z 15 grudnia 2016 r. jasno wynikało, bez względu na trafność tej konkluzji, że powód nie ma mandatu do sprawowania funkcji prodziekana WPiA. W dacie 3 stycznia 2017 r. powód nie mógł zatem oczekiwać, że cokolwiek może się w tym zakresie zmienić w przyszłości. We wskazanej dacie żaden z dodatków funkcyjnych nie był przedawniony. Dopiero dalsza bezczynność powoda, a wynosiła ona aż 2 lata i 9 miesięcy, licząc od dnia otrzymania uchwały nr (...) a kończąc na dacie złożenia wniosku o zawezwanie próby ugodowej, doprowadziła do przedawnienia roszczenia. Nie można zatem łączyć opóźnień w wytoczeniu powództwa z prowadzeniem statutowo uregulowanej procedury postępowania przed organami wewnętrznymi pracodawcy. Stąd też sformułowane zagadnienie opiera się na założeniach faktycznych sprzecznych z ustaleniami sądu odwoławczego, co nie zasługuje na uznanie w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.